

Novak Djoković z pierwszym triumfem w sezonie

zibi · 15 maja, 2022



W tenisowym turnieju Internazionali BNL d'Italia 2022 zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn triumfowały „rakiety numer 1” światowego tenisa. Rywalizację kobiet wygrała Iga Świątek, natomiast w turnieju mężczyzn rangi ATP Masters 1000 triumfował Serb Novak Djoković. Dla tenisisty z Belgradu to pierwszy wygrany turniej w sezonie 2022.

W niedzielnym finale w Rzymie Novak Djoković pokonał w dwóch setach Greka Stefanosa Tsitsipasa 6:0, 7:6 (5).

Walka tylko w drugiej partii

Djoković do Rzymu przyjechał, by awansować co najmniej do półfinału. To był plan minimum, którego zrealizowanie gwarantowało tenisiście z Belgradu pozostanie na fotelu lidera w notowaniu rankingu ATP z 16 maja 2022 oraz rozstawienie z numerem 1 w rozpoczynającym się 22 maja wielkoszlemowym turnieju French Open 2022 na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu, gdzie Serb będzie bronił tytułu. Cel minimum Novak Djoković osiągnął, pokonując w ćwierćfinale Kanadyjczyka Felix'a Aliassime'a, lecz na tym nie poprzestał. W sobotę w półfinale wyeliminował Norwega Caspera Ruuda, a w niedzielę w finale potrzebował dwóch setów, żeby uporać się z Grekiem Stefanosem Tsitsipasem.

Finał tak naprawdę rozpoczął się w secie II, gdyż w partii otwarcia Djoković zupełnie zdominował rywala, wygrywając 6:0 po zaledwie 30 minutach.

Stefanos Tsitsipas, który po tym turnieju w rankingu ATP awansuje na czwartą pozycję, wyprzedzając Rafaela Nadala, w drugiej odsłonie był już jednak zupełnie innym zawodnikiem i ma czego żałować, bo powinien doprowadzić do rozstrzygającego seta III.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

W drugiej partii Grek uzyskał break na 3:1 i z przewagą przełamania prowadził jeszcze 5:2. W gemie ósmym tenisista z Aten był o dwie piłki od wygrania seta, ale wówczas nic złego się jeszcze dla niego nie stało, gdyż za moment serwował, by doprowadzić w setach do remisu 1:1. Nie bez przyczyny Nole Djoković jest znany jako wielki wojownik, który do końca szuka swojej szansy. Nie inaczej było w Rzymie i to się słynnemu Serbowi bardzo opłaciło. Stefanos Tsitsipas serwując po zwycięstwie w secie stracił podanie, a za chwile Nole pewnie wyrównał na 5:5. Grek prowadził jeszcze w drugiej odsłonie 6:5, lecz Djoković doprowadził do tie-breaka, w którym przypieczętował końcowy sukces, wygrywając trwający godzinę i 38 minut finał 6:0, 7:6 (5). Przy piłce meczowej lider rankingu ATP zdobył mini-breeak.

W taki sposób Novak Djoković sięgnął po swój pierwszy turniejowy triumf w sezonie 2022. Na wygranie turnieju ATP Serb czekał od turnieju w hali Bercy w listopadzie 2021 roku.



Rafael Nadal największym przegranym

Największym przegranym rzymskiego turnieju jest bez wątpienia Rafael Nada. Słynny Hiszpan nie tylko nie obronił w Rzymie tytułu, przegrywając z Denisem Shapovalovem, to jeszcze po tej porażce opuszczał kort wyraźnie utykając. Hiszpan tłumaczy, że znowu zaczęła go boleć stopa, przez kontuzję której stracił więcej niż drugą połowę sezonu 2021. Gdyby rzeczywiście tenisiście z Majorki odnowiła się tamta kontuzja, pod znakiem zapytania stałby występ Rafaela Nadala w wielkoszlemowym French Open 2022, w którym Hiszpan zamierzał powalczyć o 14 tytuł w Paryżu i 22 w karierze triumf wielkoszlemowy w grze

pojedynczej.

Pogromcy Polaków obronili tytuł

W grze podwójnej mężczyzn triumfowali, powtarzając sukces z sezonu 2021, Chorwaci Nikola Mektić i Mate Pavić. W finale słynna para chorwacka (między innymi aktualni mistrzowie olimpijscy i mistrzowie Wimbledonu), która wyeliminowała polsko-francuski duet Łukasz Kubot/Edouard Roger-Vasselin oraz polsko-bułgarki duet Hubert Hurkacz/Grigor Dimintow, po pasjonującym pojedynku pokonała amerykańsko-argentyńską parę John Isner/Diego Sebastian Schwartzman 6:2, 6:7 (6), 12-10. W pierwszej partii finału faworyci z Chorwacji dominowali, wygrywając zdecydowanie 6:2, ale prawdziwa walka zaczęła się w secie drugim. Tym razem Isner i Schwartzman nie dali się przełamać i chociaż w 12. gemie nie wykorzystali setbola, w tie-breaku rozstrzygnęli tę partię na swoją korzyść, wygrywając 7:6 (5). Chorwaci mieli w tym momencie czego żałować, gdyż w tie-breaku roztrwonili prowadzenie 5:2, a prowadząc 6:5, przy serwisie rywali, nie wykorzystali piłki meczowej. Przy meczbolu to para Isner/Schwartzman miała do dyspozycji serwis i zdołała się obronić, po czym zdobywając punkt przy następnym własnym podaniu wypracowała setbola i „zamknęła” partię uzyskując break.

O zdobyciu tytułu decydował set III, rozgrywany w formule super tie- breaka do 10 wygranych punktów, a od wyniku 9:9 do dwóch punktów przewagi którejś z par. Tu szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę.

Do wyniku 7:6 dla pary Mektić/Pavić mieliśmy po trzy miniprzełamania, więc Chorwaci prowadzili 7:6, przy czym dwa podania miała następnie do dyspozycji para Isner/Schwartzman. Amerykanin i Argentyńczyk zdobyli dwa punkty, obejmując prowadzenie 8:7, lecz teraz serwis „przeszedł” w ręce Chorwatów, którzy również oba podania zamienili na punkty, więc prowadząc 9:8 wypracowali drugiego w spotkaniu meczbola. Isner i Schwartzman swoim serwisem obronili meczbola, po czym zdobywając kolejny punkt, sami wypracowali piłkę meczową. Mektić i Pavić wytrzymali nerwowo, obronili meczbola i z kolei oni wyszli na prowadzenie 11:10. To oznaczało już trzecią piłkę meczową dla Chorwatów, która okazała się ostatnią. Nikola Mektić i Mate Pavić prowadząc 11:10 zdobyli kluczowy mini-break i spotkanie dobiegło końca.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Szalenie emocjonujący mecz trwał godzinę i 57 minut.

Sukces tenisistek rosyjskich

W grze podwójnej kobiet po tytuł sięgnęła w Rzymie para tenisistek z Rosji Veronika Kudermetowa/Anastazja Pawluczenkowa, po finałowym zwycięstwie z parą kanadyjsko-meksykańską Gabriela Dabrowski/Giuliana Olmos 1:6, 6:4, 10-7. Pierwsza partia finału przebiegała pod znakiem dominacji pary Dabrowski/Olmos. Kanadyjka polskiego pochodzenia i Meksykanka oddały rywalkom tylko jednego gema i były na bardzo dobrej drodze, by po sukcesie w 2022 Mutua Madrid Open, wygrać drugi z rzędu turniej rangi WTA 1000. Rosjanki odwróciły jednak losy spotkania, a o tytule rozstrzygnął, tak jak w deblu mężczyzn, rozgrywany w formule super tie-breaka do 10 wygranych punktów, a od wyniku 9:9 do dwóch punktów przewagi którejś z par, set III. W decydującej rozgrywce, w końcówce, więcej opanowania wykazały Kudermetova i Pawluczenkowa. Kluczowe znaczenie miały dwa miniprzelamania, które Rosjanki uzyskały, obejmując prowadzenie 9:6 i na dodatek mając za moment do dyspozycji dwa własne podania. Pierwszego meczbola Dabrowski i Olmos obroniły, przy drugiej piłce meczowej nie dały już jednak rady.

Trwające 77 minut spotkanie wygrały 1:6. 6:4, 10-7 Veronika Kudernetowa i Anastazja Pawluczenkowa i to one zostały mistrzyniami Internazionali BNL d'Italia 2022.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/novak-djokovic-z-pierwszym-triumfem-w-sezonie/>